

Dr hab. Andrzej Janowski, prof. IAE PAN
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Szczecin

Szczecin, 27 października 2024 r.

Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Natalii Khamaiko

**pt: *Dekonstruowanie światopoglądu i wierzeń pogańskich dawnej Rusi w archeologii:
metody, tradycje, podejście krytyczne***

przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Marcina Wołoszyna, prof. UR

Przedstawiona do oceny praca nie jest klasyczną rozprawą doktorską (monografią), ale zbiorem opublikowanych wcześniej studiów, poprzedzonych esejem wprowadzającym, który stanowi komentarz do przedłożonych prac. Całość ma objętość 405 stron. Rozwiązanie takie jest nietypowe ale spełnia kryteria, o których mowa w art. 187, ust. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (*Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej* – Dz.U. z 2018, poz. 1668). Brak przy tym, jak ma to miejsce w przypadku postępowań habilitacyjnych (art. 219, ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce), wymogu aby prace te zostały opublikowane w czasopismach i wydawnictwach, które w roku wydania w ostatecznej formie były ujęte w wykazach czasopism i wydawnictw sporządzonych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 *kryteria ewaluacji jakości działalności naukowej* ust. 2 pkt 2 lit a i b. Tym nie mniej oceniać trzeba ją w sposób zbliżony, rozprawa nie ma bowiem klasycznej konstrukcji, a udział promotora, jak sędzę, ograniczył się do pomocy w wyborze z bogatego już (90 publikacji) dorobku naukowego kilkunastu prac, które opatrzyć można wspólnym tytułem i przedłożyć do oceny jako zbiór powiązany tematycznie.

Rozprawę otwiera liczący 47 stron esej wprowadzający, a na główną część pracy składa się 17 artykułów w języku ukraińskim, rosyjskim i polskim opublikowanych w latach 2007-2021, przy czym dziewięć z nich po roku 2015. Większość (12 pozycji) ukazało się na łamach czasopism a pięć w pracach zbiorowych. Dwa teksty są pracami we współautorstwie (do dokumentów dołączono stosowane oświadczenie współautora o 50% wkładzie w powstanie obu dzieł), a pozostałe to prace samodzielne. Ponieważ w omawianym przypadku

mamy do czynienia z pracami już opublikowanymi, trudno oceniać ich poziom formalny czy językowy, w procesie wydawniczym wszystkie zostały bowiem już wielokrotnie poddane korekcie, recenzji i obróbce redakcyjnej. Ocena tych elementów jest zatem niecelowa, byłaby bowiem oceną pracy poszczególnych redakcji a nie umiejętności doktorantki.

Otwierając rozprawę esej wprowadzający zastępuję klasyczny Wstęp, a doktorantka wyłożyła w nim powód jej powstania, stosowaną metodykę i terminologię oraz pokrótce historiografię mitu staroruskich wierzeń przedchrześcijańskich, a następnie skomentowała prace wchodzące w skład dzieła. Całość opatrzona jest odrębną bibliografią. Narracja jest logiczna i przejrzysta, a cel jasno postawiony – jest nim ponowna, krytyczna ocena dotychczasowych poglądów na wczesnoruskie wierzenia przedchrześcijańskie.

Następujące później artykuły pogrupowano w osiem bloków tematycznych, a liczba prac w bloku waha się od jednego do sześciu.

Temat I zatytułowany *Najnowsze kierunki badań nad religią i światopoglądem mieszkańców Rusi Kijowskiej* zawiera jeden tekst (*Від язичництва до християнства крізь призму археології: сучасні тенденції історіографії*, Археологія і давня історія України 1, 2010, s. 431–442). Omówione zostały w nim najważniejsze prace i poglądy badaczy z ostatnich 40 lat. Doktorantka zaobserwowała związek pomiędzy zmianą postaw badawczych a przemianami ustrojowymi w dawnym ZSRR. Wniosek ten wydaje się słuszny, a podobne zjawisko zaobserwować można również w archeologii polskiej, kiedy porównamy okresy przed i po roku 1989. Artykuł dowodzi dobrej orientacji w omawianych zagadnieniach i daje czytelnikowi przegląd najistotniejszych publikacji w tym zakresie.

Z powyższym tematem wiąże się kolejny – II. *„Dwuwiara” w dawnej Rusi: pochodzenie terminu, jego rozumienie i trafność* również zawierający jeden tekst (*Древнерусское „двоеверие”: происхождение, содержание и адекватность термина*, Ruthenica 6, 2007, s. 86–114). Natalia Khamaiko dała w nim wykład poglądów na temat pochodzenia i rozumienia terminu „dwuwiara”, który pojawił się już średniowieczu i oznaczał pierwotnie „niepewność/wątpliwość”, a przez wielu współczesnych badaczy postrzegany jest błędnie, jako bezkonfliktowe współistnienie religii pogańskiej i chrześcijańskiej w X-XIII w. Na podkreślenie zasługuje erudycja autorki, czerpiącej z licznych źródeł i literatury z zakresu językoznawstwa i historii religii.

Dwa pierwsze bloki to rozważania bardziej teoretyczne, oparte na istniejącej literaturze przedmiotu i źródłach pisanych, a nie archeologicznych *sensu stricto*. Odmienne jest w bloku III zatytułowanym *Pochówki komorowe dowodem na przemiany religijne w społeczeństwie staroruskim?*, w skład którego wchodzi cztery artykuły opublikowane w

latach 2014-2018 (*Камерні поховання некрополя Десятинної церкви: проблеми інтерпретації*, *Opus mixtum* 2, 2014, s. 137–147; *Давньоруське парне поховання з розкопок Сергія Гамченка на садибі Трубецьких у Києві*, *Opus mixtum* 4, 2016, s. 224–229; *Кочевнические элементы в материальной культуре Руси X века (на примере погребений Шестовицкого могильника)*, [w:] V. Nagirnyy (red.), *Rus' and the World of the Nomads (the second half of 9th – 16th century)*, *Colloquia Russica* I.7., Kraków, 2017, s. 71–86; *«Поховання коня» X століття із садиби Трубецьких у Києві*, *Opus mixtum* 6, 2018, s. 105–122), a trzeba wspomnieć, że nie są to wszystkie artykuły w których doktorantka podejmowała ten temat. Podstawę rozważań stanowiły dla niej pochówki z Kijowa i Szestowicy. Groby komorowe są formą pochówku występującą w całej niemal Europie, w różnych okresach dziejów. Badacze wschodnioeuropejscy mają niestety tendencję do niedostrzegania tego faktu i przytaczania analogii jedynie ze „swojego” kręgu kulturowego, ewentualnie ze Skandynawii, co nie pozostaje bez wpływu na wysuwane przez nich wnioski. Zjawisko to jest również widoczne w tych czterech artykułach, gdzie prace badaczy zachodnioeuropejskich policzyć można na palcach jednej ręki. Jak próbowałem pokazać to w innym miejscu (*Groby komorowe w Europie Środkowo-wschodniej. Problemy wybrane*. Szczecin 2015) groby komorowe ewoluowały, ale ewolucja ta jest niedostrzegalna kiedy rozpatrujemy groby z pojedynczego stanowiska, terytorium, jednego okresu w dziejach czy wyposażone w analogiczny sposób. Natalia Khamajko doszła do wniosku, że w grobach komorowych nie ma materiałów późniejszych niż wiek X i, że one same zanikają też w tym stuleciu oraz że wiele elementów tej formy pochówku ma charakter pogański, a tym samym odrzuca ona tezę o łączeniu ich z chrześcijaństwem. Być może szersza perspektywa pozwoliłaby uniknąć tak jednoznacznych stwierdzeń. Elementy niezgodne jej zdaniem z rytuałem chrześcijańskim to m.in. współwystępujące groby zwierząt i bogate wyposażenie oraz nasyp nad komorą. Tymczasem, nie jest mi znane źródło z epoki, które jednoznacznie zakazywałoby takich praktyk. U ludów koczowniczych pochówek konia był praktykowany nawet po wprowadzeniu chrześcijaństwa, a w Europie Wschodniej elementy takiej jak kurhan przeżywały się aż do okresu nowożytnego (Panova T.A. *Carstvo smerti. Pogrebal'nyj obrâd srednevekovoj Rusi XI–XVI vekov*, Moskva 2004), czyli na długo po przyjęciu chrześcijaństwa. W grobach komorowych, i to głównie wschodnioeuropejskich, spotykamy też liczne dewocjonaalia (krzyżyki, lunule – por. niżej) oraz elementy takie jak choćby świece, utożsamiane z elementami rytuału chrześcijańskiego. W świetle tych danych trudno o tak kategorię stanowisko. To co jest natomiast elementem wspólnym dla grobów komorowych, niezależnie od regionu i czasu, to ich pojawianie się w momentach

przełomowych dla danego terytorium – związanych z kształtowaniem się podziałów społecznych i formowaniem elit, które widziały potrzebę manifestacji statusu, czy to przez ostentację majątku, odmienność religią, czy obrządek pogrzebowy. To oczywiście mój pogląd na te kwestie, z którymi doktorantka może się nie zgadzać.

Czwarty blok tematyczny poświęcony został jednej z największych zagadek słowiańskiej archeologii – Światowidowi ze Zbrucza (*Idol ze Zbrucza: odczarowanie fenomenu – krytyczne argumenty*). Składają się na niego dwa artykuły, których współautorem jest dr hab. Oleksy Komar (*Збручський ідол: пам'ятник епохи романтизму?* Ruthenica 10, 2011, s. 166–217; *Idol ze Zbrucza: zabytek z epoki romantyzmu?* Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego 24 (Suplement), 2013, s. 4-67). Biorąc po uwagę niewielkie i nieistotne z punktu widzenia wywodu i konkluzji różnice pomiędzy obydwoma pracami proponowałbym przedłożenie do oceny jedynie nowszej i nieco pełniejszej z tych prac, opublikowanej w 2013 roku. W ten sposób doktorantka uniknęłaby dublowania treści i posądzenia o autoplgiat, zwłaszcza, że we wstępie do tej wersji zaznaczyła, że jest to przełożona na język polski, nieznacznie zmieniona i poszerzona wersja tekstu ukraińskiego. Jak zatem rozumiem, tekst z 2011 r. zawiera się niemal w całości w nowszym i w żaden sposób go nie dopełnia. Przechodząc jednak do meritum przyznaję, że jestem pod ogromnym wrażeniem detektywistycznej i mrówczej pracy autorów niniejszego artykułu, a przedstawiona w nim interpretacja posągu ze Zbrucza jako romantycznej wizji pogańskiego bóstwa i dzieła niezwiązanego z wczesnym średniowieczem całkowicie do mnie przemawia. Doceniam również odwagę, której wymagało sfalsyfikowanie jednego z najcenniejszych zabytków i ikonicznych niemal przedstawień przedchrześcijańskich.

Następny blok tematyczny zatytułowany *Gry planszowe jako wskaźnik zmian społecznych i kulturowych* złożony jest z sześciu tekstów (*Гральний набір з заплавного кургану Шестовиці*, Археологія і давня історія України 8, 2012, s. 121–128; *Кам'яні гральні фігурки з Шестовицького городища*, Археологія і давня історія України 1:18, 2016, s. 51–57; *Гральні набори з розкопок П.І. Смолічева із заплавного могильника Шестовиці*, Археологія 2016/1, s. 69–78; *Особливості та характер давньоруської гри у «Тавлії» у писемних та епічних згадках*, Археологія і давня історія України 3:20, 2016, s. 137–146; *Gaming pieces from recent excavations of the Kyiv Podil*, [w:] A. Stempin (red.), *The Cultural Role of Chess in Medieval and Modern Times. 50th anniversary jubilee of the Sandomierz chess discovery*, Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnaniensis 21, Poznań, 2021, s. 149–156; *Настільні ігри Давньої Русі*, [w:] О. Є. Черненко (red.), *Історія цивілізації. Україна*, Харків 2021, vol. II, *Від Русі до Галицького князівства (900–1256)*,

2021, s. 421–436), choć w mojej ocenie powinien zostać do niego włączony również tekst który tworzy blok kolejny, zatytułowany „*Idole*” z *Czarnej Mogiły w Czernichowie i z Szestowicy*. Tworząca go publikacja (*Тавлейные короли X в.*, [w:] O.A. Щеглова, В. М. Горюнова (red.), *Славяне Восточной Европы накануне образования Древнерусского государства. Материалы международной конференции, посвященной 110-летию со дня рождения И.И. Ляпушкина (1902–1968)*, Санкт–Петербург, 2012, s. 284–288) *de facto* również poświęcona jest pionowi do gry. Omówię je zatem łącznie. Podstawę rozważań znów stanowią materiały z Szestowicy (z cmentarzyska i grodziska) oraz Kijowa i Czernichowa, które zostały zaprezentowane na tle analogicznych znalezisk z Rusi i Skandynawii. Wszystkie teksty są sprawnie napisane, ze znajomością zagadnienia i odpowiednim wykorzystaniem literatury przedmiotu, choć anonsowany w tytule bloku problem – *Gry planszowe jako wskaźnik zmian społecznych i kulturowych*, wbrew treści wprowadzenia, jest w nich, moim zdaniem, jedynie marginalnie potraktowany. Kontekst kulturowy widoczny jest w rozważaniach nad etnosem pochowanych z elementami gier w Szestowicy. Autorka bardziej jednak skupiła się na kwestii poprawnej interpretacji poszczególnych przedmiotów, przyporządkowania ich do konkretnych typów gier oraz ich chronologii i na analogiach. Przekonuje mnie przy tym identyfikacja „idoli” z Czernichowa i Szestowicy jako pionów do gry.

Kolejny temat: *Staroruskie lunule: rewizja tradycyjnego poglądu na słowiańskie amulety* podjęty został przez doktorantkę w dwóch tekstach (*Древнерусские лунницы XI-XIII вв.: проблема происхождения и семантики*, Наукові записки з української історії 20, 2008, s. 319–338; *Crescent pendants (lunnitsa) in 11th – 13th century Rus’: Pagan amulet or Christian ornament?* [w:] M. Salamon, M. Wołoszyn, A. Musin, P. Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe: Archaeological and Historical Evidence*, Kraków – Leipzig – Rzeszów – Warszawa, t. II, 2012, s. 503–525). Tu znów, jak w przypadku idola ze Zbrucza (temat IV) wystarczyłoby moim zdaniem nowsza z przedłożonych prac. Szkielet obu jest bowiem identyczny, a różnice są kosmetyczne i dotyczą głównie doboru ilustracji i literatury. Konkluzje natomiast są identyczne, ba zostały przetłumaczone słowo w słowo z ukraińskiego na angielski. Lunule w starszych opracowaniach uważane były za pogańskie amulety w kształcie księżyca. Autorka, opierając się na wynikach analizy formalnej i chronologicznej zaproponowała reinterpretację tego poglądu. Według niej za element pogański uznać można jedynie lunule trójżone z VIII-IX w., natomiast późniejsze „klasyczne” lunule dwurożne są ozdobami o charakterze chrześcijańskim, powstałymi pod wpływem bizantyńskim. Przedstawiona rewizja jest

atrakcyjna, a materiał dowodowy/źródłowy zdaje się ją potwierdzać. Ja zostałem do niej przekonany.

Ostatni podjęty przez doktorantkę temat to *Praktyka medyczna na Rusi Kijowskiej: wpływ religii i światopoglądu na tradycje lecznicze i środki zaradcze*, a wypowiedziała się o nim raz (*Лікувальна практика Давньої Русі: «медицина» чи «цілительство»?* Opus mixtum 3, 2015, s. 101–109). Głównym źródłem danych były w tym przypadku przekazy pisane, a w mniejszym stopniu źródła archeologiczne. Sam temat uważam za ambitny i trudny, tymczasem Natalia Khamaiko w sposób sprawny i przekonujący przedstawiła przenikanie się chrześcijańskiego światopoglądu i wizji pogańskiej, w której święci stawali się patronami i uzdrowicielami. Wyciągnięte przez nią wnioski uważam za poprawne.

Zanim przejdę do podsumowania chciałbym zaznaczyć, że w przypadku mgr Natalii Khamaiko nie mamy do czynienia z młodym adeptem archeologii, w kilka lat po studiach, ale z ukształtowanym i zasadniczo samodzielnym badaczem o rozpoznawalnym dorobku i ugruntowanej pozycji nie tylko w środowisku ukraińskich naukowców ale również poza nim. Z przedstawionego dossier wynika, że od roku 1999 opublikowała ona samodzielnie lub we współautorstwie 90 tekstów w czasopismach i pracach zbiorowych. Pozycję potwierdzają poniekąd dane naukowometryczne: cytowania Google Scholar – 224 (126 od 2019 r.), indeks Hirscha – 8 (6 – od 2019 r.), indeks i10 – 7 (3 – od 2019 r.). Za znaczący uznaję również pozostały dorobek doktorantki: kilka stypendiów zagranicznych, udział w projektach badawczych i kilkunastu konferencjach zagranicznych (nie zostały wymienione konferencje ukraińskie) oraz aktywne i praktycznie nieprzerwane, podczas pobytu na Ukrainie, prowadzenie prac wykopaliskowych. Są to osiągnięcia, obok których nie można przejść obojętnie.

Przedłożona do oceny rozprawa opatrzona została bardzo pojemnym tytułem (*Dekonstruowanie światopoglądu i wierzeń pogańskich dawnej Rusi w archeologii: metody, tradycje, podejście krytyczne*) co wynikało zapewne z faktu, że wchodzące w jej skład artykuły na pewno nie były zaplanowane jako monotematyczny cykl. Zabieg ten pozwolił jednak z liczego i zróżnicowanego tematycznie dorobku doktorantki wskazać kilkanaście publikacji, które w mniejszym lub większym stopniu dotyczyły problematyki religii przedchrześcijańskiej. W pracach tych dało się zauważyć dojrzałość, znajomość tematu, odwagę w burzeniu schematów i sprawne poruszanie się w literaturze z kilku dyscyplin naukowych. Na pewno nie wszystkie problemy zostały podjęte w sposób wystarczający, a niektóre zagadnienia zostały pominięte całkowicie. Natalia Khamaiko, zgodnie z założeniem,

skupiła się jednak na tematach, które według niej wymagały ponownej i krytycznej oceny. Jeżeli przyjmiemy, że dysertacja doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy badawczej, to recenzowana rozprawa kryteria te spełnia i stanowi pokaz możliwości doktorantki.

Podsumowując, z przekonaniem stwierdzam, że przedłożony mi do recenzji zbiór studiów mgr Natalii Khamaiko jest dojrzałym dziełem powstałym jako rezultat dogłębnych studiów i krytycznej analizy dotychczasowej literatury poświęconej archeologii i religii wschodniosłowiańskiej i spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'fauarbi'.